

Połów

Słowa: Jarosław Zajączkowski

1. eD eD Kiedy morze burzy swój spokojny sen
eD h Białą grzywą wdziera się na ląd
eD eD My jak drzewa sennie pochylamy się
eD e Wokół morza zacieśniamy krąg
G Dh Niespokojne nasze myśli
e D Szarpie wiatr unosi prąd
e D e D Pośród ryku wichrów salejących burz
eD e Słysząc pieśń o pracy rąk
2. eD eD W lampie sennie skwierczy wielorybi tłuszcz
eD h Białą dym unosi wiatr
eD eD Niespokojny przybój szarpie smukłą łódź
eD e Już na łowy ruszać czas
G Dh W rozhukanej morskiej toni
e D Czai cielsko cenny łup
eD eD Kiedy morzemy pomknę zwinnej włóczni cień
eD e Białą narwał straci róg
3. eD eD Wielki duchu oceanów
eD h nasze łodzie wiecznie chroń
eD eD Myśliwemu kieruj w sieci cenny łup
eD e Celnie prowadź jego dłoń
G Dh Groźną białą gór lodowych
e D Nie zwodź naszych morskich dróg
eD eD Przed narwała strzeż ogonem
eD e Chroń od morsa groźnych klów
4. eD eD Kiedy morze burzy swój spokojny sen
eD h Białą grzywą wdziera się na ląd
eD eD My jak drzewa sennie pochylamy się
eD e Wokół morza zacieśniamy krąg
G Dh Niespokojne nasze myśli
e D Szarpie wiatr unosi prąd
eD eD Pośród ryku wichrów szalejących burz
eD e Słysząc pieśń o pracy rąk